

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, 1 kwietnia 1915 r.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. Za artykuły nieoznaczone z górną ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Agenty: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 28; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha.

GRAND-CAFÉ

przyjmuje zlecenia na wszelkie

pieczywo świąteczne.

Najstaranniejsze wykonanie przez własną **wzorowo** urządzoną cukiernię.

N. B. W dniu pierwszym świąt Grand-Café będzie zamknięte; od dnia drugiego, jak zwykle, pierwszorzędnym koncert z nowym programem.

Przemysł Królestwa Polskiego przed i po wojnie europejskiej.

Początek wieku XX zastał nasze życie przemysłowe w okresie dość silnego przesilenia, które się zakończyło w roku 1902, a wybuchło w r. 1899 po kilkunastoletniej epoce szybkiego i nieustającego rozkwitu przemysłu. Z początku nosiło ono cechy przesilenia pieniężnego ale wkrótce okazało się, że był to ogólny kryzys przemysłowo-handlowy, stanowiący ogniwko, w wielkim i skomplikowanym łańcuchu przesileni, które ogarnęły nie tylko Europę, lecz wogóle wszystkie kraje kapitalistyczne.

Z zestawienia danych o stanie przemysłu z r. 1897 wynika, iż w okresie przesilenia przemysł ten nie został poderwany; na chwilę zatrzymał się w swym rozwoju, nie posunął może naprzód, ale i nie cofnął co do wartości produkcji...

Niektóre gałęzie, jak np. cukrownictwo, znacznie w tym okresie postąpiły naprzód.

Po okresie przesilenia w 1902 r. rozpoczął się powrót na drogę pracy normalnej i dalszego rozwoju, gdy początkiem 1904 r. przerwała go wojna rosyjsko-japońska. I wybuch i skutki wojny, nie mogły się nie odbić ujemnie na losach przemysłu w całym państwie wogóle a w Królestwie Polskiem w szczególności.

Bezpośrednio po wojnie przyszyły w 1905 r. znane wypadki polityczne w całym państwie, które zatamowały na jakiś czas całe życie wytwórcze w zakresie przemysłowym. Strajk powszechny, strajk kolejowy, pocztowo-telegraficzny i zaraz potem idąca fala strajków ekonomicznych i lokautów nie mogły ze swej strony nie wyrzucić potężnego wpływu doraźnego na normalny bieg życia przemysłowego.

Dzisiaj, patrząc na ówczesne wypadki nie sub specie aeternitatis, lecz jeszcze (choć ten punkt widzenia może byłby i tu najstuszniejszy), ale w każdym razie z perspektywy kilkuletniego oddalenia, możemy już niezawodnie spokojnie i chłodnie oceniać zjawiska i dążyć do ustalenia obiektywniejszego sądu.

Otóż przedewszystkiem okazało się, że przemysł Królestwa nie tylko nie upadł w okresie wskazywanych przesileni i przejść, ale następnie znacznie w rozwoju swej wytwórczości posunął się naprzód. Jeszcze raz się dowodnie okazało, że większość ogromna przedsiębiorstw

przemysłowych Królestwa miała mocny i trwały grunt pod nogami i że nasze życie przemysłowe dużo kryje w sobie potencjalnej energii zapewniającej mu możliwość dalszego postępu.

Okazało się też jednocześnie, że te ustępstwa, które od właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych uzyskali przed laty dziesięciu robotnicy,—które zresztą z czasem zostały znacznie zredukowane,—nie poderwały egzystencji przemysłu, w położeniu zaś naszej klasy pracującej spowodowały częściową poprawę. Natomiast olbrzymia większość robotników przemysłowych Królestwa jest to lud polski, często dopiero wczoraj oderwany od pracy nad plugiem i rolę. Jeśli przeto znacznie większa część dochodu społecznego, płynącego z przemysłu krajowego, dostanie się w postaci zwiększonej płacy do rąk robotnika polskiego, a nie przemysłowca obcego, jest to zwiększeniem stanu posiadania narodowego, jest przejawem ze stanowiska narodowego pożądanym. I dlatego należy stwierdzić, iż nastąpiło (en général biorąc) wzmocnienie w pewnej mierze stanu posiadania narodowego przez odciążenie części wchłanianego przez kapitał obcy zysku na dobro ludności polskiej.

Od r. 1907 przemysł Królestwa poczynił pracować coraz intensywniej, wykazując zdolność do szybkiego rozwoju. W ciągu 1908—9 r. zjawia się w różnych jego gałęziach wiele nowych przedsiębiorstw, pracuje energicznie przemysł włóknisty, rozwija się coraz lepiej spożywczy, pulsuje życiem przemysł metalowy.

Ostatnie dopiero lata od czasu wojny trypolitańsko-włoskiej oraz na skutek wojen bałkańskich i pogłosek o blizkiej wojnie na bliższym nam terenie, oddziaływały deprymująco zarówno na handel jak i na przemysł Królestwa.

Z przytoczonego poniżej szeregu danych przekonamy się, że zarówno w okresie od 1897 do 1910 r., jak i w okresie 1901|2—1910 r. wszystkie gałęzie przemysłu Królestwa wykazują stały postęp.

| Rok: | Wartość prod. w milj. r.: | Liczba rob. w tys.: | Liczba fabryk: |
|---------|---------------------------|---------------------|----------------|
| 1897 | 505 | 244 | 4.890 |
| 1901 2 | 508 | 294 | 2.419 |
| 1909 10 | 583 | 343 | 6.027 |

Jak widzimy z powyższej tablicy, w ciągu pierwszego 10-lecia bieżącego wieku wartość produkcji całego przemysłu Królestwa Polskiego wzrosła z 508 do 685

milj. rubli, t. j. o 175 milj. (o 85 proc.) liczba robotników blisko o 100 tysięcy. Pierwsze miejsce zajmuje jak dawniej przemysł włóknisty w równej mierze wełniany, jak i bawełniany.

Reasumując dane powyższe powie dzieć śmiało możemy, że mimo przeżywanego częstych kryzysów, przemysł Królestwa Polskiego posiada wszelkie widoki trwałego rozwoju na odległą nawet przyszłość.

Bez względu na to, jak ułożą się dalsze warunki bytu naszego, po wojnie wszech europejskiej, jako konieczna reakcja obecnego zastoju nowe otworzą się wytwórczości naszej horyzonty, wyzyskanie należyte których już od nas tylko se mych zależeć w zupełności będzie.

Bitwy w Karpatach.

Korespondent wojenny „Berliner Tageblatt“ z kwatery austriackiej, major Moraht, telegrafuje pod datą 29 marca o walkach w Karpatach:

„Od wielu dni toczy się walka karpacka. Jeżeli wynik tej walki nie rozstrzygnie całej wojny, lub położenia na wschodzie, to zwycięstwo w tych zapasach niewątpliwie znacznie wpłynie na sytuację ogólną. Nie należy również lekceważyć tej możliwości, że położenie polityczne ukształtować się może w tym lub owym kierunku. W każdym razie przemawiają dla Rosji względy polityczne za wybraniem właśnie tego okręgu bojowego dla rozstrzygnięcia walk. Myśli pewnej części inteligencji obracają się, jak to stwierdziłem, w tym kierunku, a prasa wiedeńska wypowiada te również. Istnieje wiele podstaw dla dowództwa wojskowego, aby wszelkimi siłami bronić ziemi węgierskiej przed przedarciem się Rosjan. Austro-Węgry były zawsze świadome tego, że Rosja maszerować będzie na Galicję.

To był właściwy klucz polityki rosyjskiej i dowództwa wojskowego rosyjskiego.

Codziennie urzędowe komunikaty wskazywały cały łańcuch karpacki jako punkt główny rosyjskich operacji w celu przedarcia się na Węgry. Jakkolwiek można wierzyć, że jest to ostatni wielki wysiłek Rosji, lub też pesymistycznie zapatrywać się co do sił rezerwowych wroga—to jednakże większe znaczenie posiada w długotrwałych walkach zwycięstwo chwili. Przyszłości pozostawie musimy inne ewentualności. Przeto dla Austrii ogromne znaczenie posiada fakt, że zażartość naporu rosyjskiego zmniejsza się. Im silniejszy jest nacisk rosyjski, tem większe znaczenie mają przypuszczalne jego rezultaty—im nacisk ten jest słabszym, tem bardziej zmniejsza się również jego niebezpieczeństwo.

Pojedyncze zwycięstwo może nawet wytworzyć krytyczne położenie dla zwycięzcy. Najzażarciej usiłuje nieprzyjaciel przedrzeć się między Łupkowem i Użokiem. Ale nie przekroczył on tu jeszcze wałów własnych trupów. Nader pocieszające są postępy austriaków w okręgu wschodnim 140 kilometrowego frontu bojowego. Postępy te uniemożliwiają Rosjanom dowód do Galicji środkowej zmuszając do drogi okólnej. Od Koniecznej do Czerniowic bronią ziemi węgierskiej bohaterzy armii obydwu monarchii.

Podczas gdy w Galicji południowej walki nie są staczone, na Bukowinie zaś toczą się tylko bitwy lokalne—trwają nadzanie pasy o przebiegu Użok i na zachód

aż do drogi Baligrodzkiej. Cisza wojenna około przełęczy duklańskiej przerwana została ponownymi atakami Rosjan.

Obwieszczenie.

Pan naczelny dowódca wszelkich niemieckich sił zbrojnych na wschodzie, generał feldmarszałek von Hindenburg, wydał 21 b. m. kilka rozporządzeń dotyczących wprowadzenia organizacji sądowej w kraju przez niemieckie wojska okupowanym. Rozporządzenia te z dniem 1 kwietnia 1915 obowiązywać będą.

Z powodu tego sądy milicji, przez rozporządzenie tutejszej gubernji z 31 grudnia 1914 utworzone z upływem dnia dzisiejszego tracą moc obowiązującą.

von Oppen.

Łódź, 31 marca 1915.

Wokół wojny.

Walki w Karpatach.

Z wojennej kwatery prasowej austriackiej donoszą:

Przerwa wojenna po obu stronach Dukli trwała zaledwie 24 godz. Rosjanie wprowadzają nowe posiłki. Walki w dolinach Dudawy i Latorczy trwają. W niedzielę odparto liczne ataki nieprzyjacielskie ze znacznymi dla nich stratami. Szczególniej zażarty charakter nosi bitwa na przełęczy Uszeckiej. Pomimo olbrzymich ataków nie udało się Rosjanom na żadnym punkcie dostać się na stronę Węgier.

Komunikat francuski.

Komunikat urzędowy francuski z dnia 30 marca w południe opiewa:

„Na całym froncie panuje spokój. — Lotnik niemiecki rzucił bomby na Reims. Dwie osoby odniosły rany.

Jeden pocisk upadł na chór katedry Artylerja nasza zmusiła nieprzyjaciela do spuszczenia wsi Hedoricent na północno-wschód od St. Mihiel.

Podróż dziennikarzy neutralnych.

Dyrektor niemieckich związków komunikacyjnych, Szumacher, towarzyszy w podróży gronu dziennikarzy państw neutralnych. Podróż tę rozpoczęli pracownicy pióra od zachodnio-niemieckich miast przemysłowych, a stąd przez Belgję udali się na front zachodni. Podróż ta miała na celu zapoznanie dziennikarzy z życiem gospodarczym Niemiec i położeniem w Belgji. W Niemczech zwiedzili: Dortmund, Hörde, Essen, Düsseldorf, Kolenje; w Belgji zaś: Verviers, Brukselę i Antwerpję.

Kronika

— (d) **Zawieszenie sądów milicyjnych.** Centralny Komitet milicji został wczoraj zawiadomiony przez władze niemieckie, że z dniem dzisiejszym sądy milicyjne i Sekcja prawna zawieszono zostają w swoich czynnościach i nadal nie mają prawa przyjmować próśb o rozpatrywanie spraw.

Jak słyszeliśmy, będą wprowadzone sądy obywatelskie dla pierwszej instancji, w których rozprawy będą prowadzone w języku polskim; co się tyczy spraw cywilnych to pierwsza instancja będzie sądzić sprawy do 3,000 rb. Druga wyższa instancja będzie się składać z sędziów niemieckich.

— (m) **Kontrola gmachów publicznych Centr. Kom. milicji** zażądał od dzielnic przedstawienia spisu znajdujących się w dzielnicy sal na zeronia, gmachów publicznych rządowych, gmachów szkolnych, koszar, teatrów, kinematografów, kabaretów, sal do tańca, restauracji, hoteli, składów ze spirytuljami, piwiarni, kawiarni i domów publicznych.

— (d) **W sprawie szczepienia ospy.** Sekcja sanitarna przy centr. Komitecie milicji postanowiła w maju r. b. przeprowadzić przymusowe szczepienie ospy wszystkim dotąd nieszczepionym, bez różnicy wieku. Uchylający się od szczepienia będą pociągali do odpowiedzialności prawnej.

— (r) **O niezajęte mieszkania.** Skonstatowano, że nie wszyscy właściciele domów posiadają mieszkania umiarkowanie opłacone przez mieszkańców.

Webec tego centralny Komitet milicji niniejszym zawiadania ponownie, że należy bezzwłocznie zawiadomić biuro Komisji informacyjnej (Piotrkowska 99.) o wszystkich niezajętych mieszkaniach ze wskazaniem ilości pokoi, łóżek, kanap i t. p. Niezastosowanie się do powyższego będzie surowo karaniem.

— (f) **Węgiel dla nauczycieli.** Komitet opałowy wydał nauczycielom szkół miejskich kartki na węgiel z powodu nadchodzących świąt Wielkanocnych. Każdy nauczyciel i nauczycielka otrzymali po 3 korce węgla, płacąc po 2 rb. 20 kop. za korce.

— (m) **O wypłatę 3 miesięcznej pensji.** Donosiliśmy już, że Sekcja prawna przy C. K. M. O. przysądziła z łódzkiego rzemieślniczego Towarzystwa pożyczkowego na rzecz pracownika tego Towarzystwa Bogdana Wójcickiego, wydalonego bez ważnych powodów, wypłatę trzechmiesięcznej pensji.

Obecnie ponieważ Towarzystwo odmawia zapłacenia przysądzonej sumy sprawę oddano w ręce milicji dla wyegzekwowania długu.

— (d) **O muzeum miejskie w Łodzi.** Towarzystwo muzeum nauki i sztuki złożyło do sekcji szkolnej przy głów. Kom. prośbę, która, w streszczeniu opiewa co następuje:

Skutki wojny nie oszczędziły instytucji oświatowych, do których zaliczyć trzeba istniejące od lat 4 Tow. muzeum nauki i sztuki.

Powołała je do życia potrzeba odczuwana przez wszystkich, kto tylko miał możność przekonania się jak trudno urządzić najpopularniejszy bodaj wykład, bez pomocy naukowych, bez zaopatrzenia się w pokazy przyrodnicze, bez przyrządów fizycznych, bez doświadczeń chemicznych.

W cztery miesiące po zlegalizowaniu Towarzystwa, dzięki zasiłkowi 2,441 rb. uzyskanemu od Komitetu wystawy antyalkoholowej, zakupiono część eksponatów, oraz zgromadzono z ofiar i depozytów tyle okazów, że w dniu 1 kwietnia 1911 roku można już było otworzyć muzeum dla użytku mieszkańców.

Frekwencja zwiedzających do wybuchu wojny stale wzrastała, lecz obecnie zmniejszyła się znacznie. Na całkowite skasowanie opłaty za wejście zarząd nie może się zdecydować, ponieważ próba tego rodzaju we wrześniu 1914 roku wykazała, że przy masowym napływie publiczności koniecznym jest powiększenie liczby woznych i dozorców, na co brak środków materialnych.

Tymczasem samo komorne pochłania 2700 rb. rocznie, administracja, opał, światło i t. p. wynoszą 1100 rb., konserwacja zbiorów i bodaj częściowe ich uzupełnienie przekraczają 100 rb. Pozyjeji tych nawet w czasach normalnych nie pokrywają składki 350 członków, zarząd więc zmuszony jest uciekać się do pokrywania niedoborów z dochodów z wstępów. Obecnie, gdy członkowie składek nie płacą, był muzeum został poważnie zagrożony i grozić jej będzie, póki istnieje, swoje zawdzięcza jedynie ofiarności jednostek.

Inicjatorzy oraz zarząd Tow. uważali swą dotychczasową działalność wyłącznie jako kamień węgielny pod przyszłe muzeum miejskie.

Z tego założenia wychodząc, traktowane z magistratem m. Łodzi. Magistrat skłonny był oddać gratis dla Muzeum gmach w parku przy ul. Mikołajewskiej lecz w końcu zaszyły pewne nieporozumienia, które uniemożliwiły ostateczną realizację tego projektu.

Uważając Sekcję szkolną za zwiastek przyszłych władz samorządnych naszego miasta, zarząd Tow. Muzeum nauki i sztuki zwraca się, z prośbą o przyznanie znacznego zasiłku dla tak niezbędnej w naszym mieście instytucji.

— (r) **Z Sekcji szkolnej.** Sekcja szkolna niniejszem, prosi za pośrednictwem naszego pisma, Teofila Goebla, nauczyciela, o jaknajspieszniejsze stawienie się do lokalu Sekcji, Piotrkowska 96, w sprawie osobistej.

— (g) **Jak to nazwać?** Na akcję ratowniczą, prowadzoną przez poszczególne dzielnice Komitetu niesienia pomocy biednym otrzymaliśmy ostatnio szereg zażaleń. Wiedząc, że nieporozumienia przy tego rodzaju akcji są niuniknione, wolałobyśmy tej sprawy nie poruszać.

Nie są to, niestety, wypadki sporadyczne. Oto komunikują nam o nader przykrem zajściu.

Robotnik fabryczny, J. Weksler, ojciec licznej rodziny zamieszkały przy ul. Zielonej nr. 61, który z powodu wypad-

ków wojennych pozostał literalnie bez środków do życia, pobierał wsparcie Komitetu nies. pomocy biednym. Ostatnio wystarał się on o kilka złotych, na wydatkował na kupno kartofli na święta. W tych dniach mieszkanie jego odwiedziła kontrola z ramienia 7 dzielnicowego Komitetu. Panowie kontrolerzy, widząc mieszkanie przywoicie sprzątnięte z kazi świąt, i znalazłszy w mieszkaniu ćwiartkę kartofli, orzekli, że W. wsparcia nadal otrzymywać nie będzie.

Legitymację komitetową, Weksler zabrano. Byłoby bardzo pożądane, aby instytucja obyw. inne sobie obrała, jak kryterjum dla oceny „zamozności“ biednych. W omawianym przez nas wypadku zaznaczyć jeszcze trzeba i to, że W. pobiera wsparcie od Komitetu już dłuższego czasu, można się było zatem przedtem przekonać, jaki jest jego stan majątkowy.

Mamy nadzieję, że Kom. nies. pomocy biednym cofnie decyzję kontrolerów dzielnicowych, i nie przyprawi licznej rodziny o śmierć głodową.

— (f) **Pensje urzędników magistratu.** Wczoraj urzędnicy magistratu łódzkiego zwrócili się do Kom. obywatelskiego o wypłacenie im pensji za miesiąc bieżący. O ile nam wiadomo, prośba ta ma być uwzględniona przed świętami.

— (o) **Świąteczny kęs chleba dla biednych.** Sekcja zbierania ofiar przy Kom. obywatelskim, w porozumieniu z zarządem chrześc. Tow. dobroczynności zakrzętnęły się wspólnie nad urządzaniem „kęsa chleba dla głodnych miast Łodzi“ na święcone tegoroczne.

Połączone wysiłki dały owocne rezultaty.

Biedni na święcone tegoroczne otrzymają „kęs chleba“ w postaci zapomogi pieniężnej od Sekcji zbierania ofiar, bez względu na wyznanie po 10 kop. na rodzinę, prócz zwykłej zapomogi tygodniowej, zaś rodziny wyznań chrześcijańskich, ponadto otrzymują na święcone od chrześc. Tow. dobroczynności jeszcze po 60 kop. na rodzinę, czyli razem otrzymają zapomóg tygodniowych po 70 kop. Zapomogi wypłacane są już w odnośnych dzielnicach.

— (r) **O mieszkania po wojennych.** Centralny Komitet milicji ponownie przypomina, że obowiązkiem właścicieli domów lub rządów nabywców miastowe wymeldowywanie wojskowych opuszczających mieszkania prowizorycznie zajęte.

Zawiadomienia o zwolnionych mieszkaniach należy osobiście lub piśmiennie donieść do biura Komisji Informacyjnej (Piotrkowska 99).

Niezastosowanie się do powyższego pociągnie za sobą surowe kary.

— (g) **Wznowienie pracy w Tow. akcyjnym Karola Szeiblera.** Donosiliśmy w swoim czasie, że zarząd Tow. akcyjnego Karola Szeiblera zamierzają uruchomić swą fabrykę, ale z powodu braku węgla praca nie mogła być wznowiona. Zakłady fabryczne tego Tow. zaopatrzone zostały obecnie w zapasy węgla, które starczy mają na miesiąc czasu. Praca ma być podjęta po świętach w kilku oddziałach a następnie w innych. — Przyjmowani będą tylko dawni robotnicy fabryki. Podjęcie pracy w tych pierwszorzędnym zakładach fabrycznych do wodzi, że przemysł łódzki stopniowo wkracza w okres normalnego rozwoju.

Jak się dowiadujemy, mają za tym przykładem pójść i inne większe fabryki łódzkie. Uruchomienie ich nastąpi również po świętach.

— (d) **Z biura sanitarnego.** Na miejsce dotychczasowego kierownika biura sanitarnego przy głównym Komitecie milicji dr. Trenknera, który, jak wiadomo, wybrany został do głównego Komitetu powołany został dr. Skalski.

— (r) **Jednodniówka świąteczna.** Sekcja zbierania ofiar przy Kom. nies. pom. biednym wydała jednodniówkę wielkanocną p. t. „Alleluja“. Dochód z wydawnictwa przeznaczony na dodatkowe wsparcie świąteczne dla głodnych, pozostałych pod opieką Komitetu.

Jednodniówka odznacza się artykułami treści aktualnej, lub zaczerpniętymi ze skarbnicy literatury narodowej polskiej.

Pozatem, sekcja zbier. of. zdaje sprawozdanie ze swej działalności za miesiące styczeń i luty r. b. Jednodniówka ta powinna znaleźć poparcie u tych, którzy mogą sobie pozwolić na wydatek 20-grszowy, jak również dla starców i innych biednych, którzy tych kilku groszy na kęs chleba łakną.

— (o) **Z przemysłu wstążek.** Jedną po drugiej wstążki...

sa fabryki wstążkowe, oprócz kilku poprzednich, w ciągu dni ostatnich puszczono w ruch fabrykę T. Bialera przy ul. Widzewskiej 82, oraz fabrykę Lipsteina i Münteberga przy ul. Widzewskiej № 100.

Z powodu świąt. Główny Sekretariat Komitetów Obyw. podaje niniejszym do wiadomości, że z powodu ferii świątecznych, kancelaria Sekcji prawnej, dla publiczności zamknięta będzie od czwartku 1 kwietnia do środy d. 7 kwietnia włącznie.

(r) Nowa szkoła. Sekcja Szkolna podaje do wiadomości publicznej, że uruchomiła szkołę miejską polską nr. 41 przy ul. Rzgowskiej nr. 25 i że zapisy przyjmuje starsza nauczycielka p. Smarzyńska codziennie od godz. 10 rano.

(o) Siódma kuchnia robotnicza. Komisja międzyzwiązkowa trzech Stowarzyszeń robotniczych z domu ludowego otworzyła nową tanią kuchnię robotniczą przy ulicy Dworskiej i Franciszkańskiej na Bałutach. Kuchnia wydaje codziennie do 400 obiadów.

(f) Ze Stow. nauczycieli. W piątek, t. j. jutro, o godz. 5 wieczorem punktualnie odbędzie się posiedzenie sekcji nauczania średniego w lokalu Stow. nauczycieli chrześcijan, przy ul. Konstantynowskiej № 5.

(g) Budowa szosy. W tych dniach przystąpiono do budowy nowej szosy na przestrzeni od ulicy Aleksandrowskiej do stacji kolejowej w Karolewie. Nowa szosa prowadzić będzie do nowego rezerwuaru gazowni w lesie miejskim, następnie przetnie szosę Konstantynowską, kończąc się w Karolewie. Przy robotach koło budowy szosy, posuwających się w szybkim tempie naprzód, znalazło zatrudnienie kilkuset robotników. Nowa szosa przyczyni się znacznie dla uregulowania w części ruchu kołowego zachodniej strony miasta.

Wszystkie przebywające od strony Aleksandrowskiej i Konstantynowa i w te strony udające się wozy i furmanki uzyskają dogodniejszą drogę komunikacyjną.

Przystąpiono również do naprawy bruku na szosie Konstantynowskiej, począwszy od tunelu kolejowego.

(c) Konfiskata spirytusu. Przed kilkunastu dniami milicja V dzielnicy skonfiskowała u M. S. dwie beczki spirytusu 68 wiader. Sekcja prawna rozpatrzywszy tę sprawę skazała S. na 25 rb. grzywny, skonfiskowany zaś spirytus poleciła oddać na rzecz szpitali.

(r) Więcej baczności! Należałoby zalecić nieco więcej baczności stróżom domów na czas zbliżających się świąt Wielkiej nocy.

Zazwyczaj wiele osób wyjeżdża na święta w okolice do znajomych i pozostawia mieszkania pustkami. Jest to znakomita sposobność dla rozmaitych rzezi-mieszków, złodziei i rabusiów do wszelkiego rodzaju grabieży.

Naszym „Walentym” zatem należy na czas świąt zalecić nieco więcej baczności.

(x) Szynki tanieją. Jak daje się słyszeć, w r. b. ani jedna czwarta ludności naszego miasta nie będzie urządziła tradycyjnego święconego. Z tej racji cena szynki, których znajdują się w mieście duże zapasy, spadła do 50 kop. za funt. Jedyne właściciele składów w śródmieściu trzymają się jeszcze cen wysokich, natomiast na krędcach miasta i na przedmieściach ceny na szynki obniżono i tu też panuje w wędliniarniach ruch większy niż w śródmieściu.

(d) Kradzież węgla. Wobec tego, że wiele osób w nocy kradnie węgiel na placu, gdzie Komitet rozdaje opał biednym, milicja rezerwy dokonała w nocy na środę obławy i aresztowała z górą 20 osób.

(r) Ukarane kwestarki. Dwie młode dziewczyny, które brały udział przy sprzedaży znaczków w celu zbierania ofiar na biednych, oderwały piombę ze swej puszki kwestarskiej, aby podzielić się zebranymi pieniędzmi. Nie zdołały atoli spełnić tego niecznego czynu, bo w porę je ujęto i odstawiono do dzielnicy milicyjnej. Komisja rozpoznawczopojednawcza przy 5 dzielnicy skazała obydwie na 7 dni obostrzonego aresztu.

(m) Po raz czwarty okradziony. Dziś w nocy nieznanymi złoczyńcami, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, dostali się do sklepu z ubraniami Bibrowskiego przy ul. Piotrkowskiej 14, skąd skradli garderobę wartości 400 rb. Nadmieniam wypaść, że B. okradziono już po raz czwarty.

Odszukaniem złoczyńców zajęła się milicja.

S. + P.

IGNACY STEFANKIEWICZ

przeżywszy lat 60

zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach 31 marca r. b. Eksportacja odbędzie się ze szpitala fabrycznego w Widzewie do kościoła św. Kazimierza i kwietnia o godz. 7 wiecz. Pogrzeb dnia następnego t. j. w piątek o godz. 1 na cmentarz w Zarzewie. Na smutny te obrzędy zapraszają pogrzebni w głębokim żalu

Żona, synowie i córki.

(o) Konfiskata. Mendlowi Rybakowi milicja skonfiskowała 250 skrzyń zapalek.

(o) Sezonowe kradzieże. W tygodniu bieżącym milicyjna zanotowała szczególnie wiele drobnych kradzieży drobiu, wędlin i szynki u rzeźników, oraz jaj i mąki.

(x) 500 spraw. Do dnia wczorajszego Sekcja prawna w Zgierzu rozpatrzyła ogółem 500 spraw.

(x) Rozbiórka fabryki. Tow. akc. Lorentz i Krusche w Zgierzu przystąpiło do rozbiórki murów 3 piętrowego gmachu, spalonej w listopadzie tkalni i przędzalni przy ul. Zegrzańskiej. Przy robotach tych zajętych jest, oprócz murarzy zawodowych około 300 robotników miejscowych.

(x) Za niezameldowanie o ukazaniu się ospy w rodzinie, mieszkaniec Zgierza, Stanisław Kowalczyk, skazany został przez władze Pabjanic na 10 dni aresztu.

(x) Kradzieże inwentarza. Antoniemu Piestrzyniewiczowi w Modrzewinie pod Zgierzem, skradzione konia wartości 150 rb. Antoninie Andrzejewskiej w Brużycy uprowadzono krowę wartości 110 rb. Ludwik Kuk w Zgierzu zawiadomił milicję, że skradziono mu 2 krowy wartości 220 rb.

(r) Ze Zgierza. W tych dniach zbrojni w rewolwery bandyci dokonali bezcelnego w swej śmiałości napadu na folwark p. Raciborskiego, pod Łagiewnikami. Gdy rabusie zdołali przez ogród, napadli ich wierni psy podwórkowe. Bandyci zdołali wprowadzić 2 psy zabić, a jednego otruć, lecz odgłosy walki zbudziły parobków, wobec czego bandyci uciekli. Nie dali jednak za wygraną, i w czas jakiś potem, sądząc, że domownicy do snu się pokładli — przystąpili do wykonania swych niecznych zamiarów. I tym razem nadzieje te ich zawiodły.

Służba dworska, z pomocą okolicznych gospodarzy wykonała formalne na bandytów polowanie. Tylko wyjątkowo ciemna noc uchroniła rabusiów od pościgu. Zawiadomiona o całym zdarzeniu milicja zgierska wszczęła energiczne poszukiwania, domyślając się, że są to członkowie bandy, niepokojącej od pewnego czasu okoliczne wioski ciągłymi napadami.

(r) Z Sieradza. W tych dniach władze tutejsze wykryły znaczny transport kartofli przeznaczony na wywóz z Sieradza do Łodzi.

(g) Z Warty. Komendant miasta Sieradza zbrojni wywozi z okolicy żywności. Towar wywożony będzie skonfiskowany, a wywoźący podlegają karze.

Za przewóz od worka mąki lub zboża pobiera milicja miejscowa 20 koz.

(g) Szczerliwie miasteczko. Miasteczko Piątek w gub. kaliskiej należy do tych nielicznych w kraju naszym miejscowości, które prawie wcale nie ucierpiały z powodu wypadków wojennych. Ani jeden domek lub chatka nie doznała tu uszkodzeń. Ani jedna szynka nie wypadła z okien domów piątkowskich w ciągu całego okresu wojennego. Dłuższy czas pozostawało to miasteczko bez władzy urzędowej. Milicja tutejsza, składająca się z niewielkiego grona osób, nie wiele zdziałała. Miesiąc temu mianowano tu niemieckiego komendanta miasta, który zajął się energicznie sprawami miejscowymi. Wydał on szereg zarządzeń, zmierzających do zreformowania życia miejscowego.

(x) Niebezpieczna banda pod kluczem. Milicja zgierska, zajęta od kilku tygodni ustawicznym tropieniem bandytów i złodziei, w ostatnich dniach wykryła i aresztowała w różnych miejscowościach kilkanaście osób, stanowiących dobrze zorganizowaną bandę zbrodniarzy, bandytów i złodziei. Niemal wszystkie napady i rabun-

Czas odnowić prenumeratę.

ki oraz tak liczne w ostatnich czasach kradzieże inwentarza, dokonane w okolicy, były dziełem tej właśnie bandy. Dla dobra śledztwa, które prowadzone jest z niezwykłą energią, nazwiska aresztowanych, wskład których wchodzi także kilka kobiet, na razie nie podajemy.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 31 marca. Wielka Kwatera Główna. (Urzędowo).

Pogranicze rosyjskie na północ od Niemna jest uprzętnięte. Nieprzyjaciel pobity pod Taurogami, cofnął się w kierunku Skawdwilji. Oddziały rosyjskie, które w ostatnich dniach na północ od lasów Augustowskich, atakowały kilkakrotnie pozycje nasze, odparte są obecnie znowu, skutkiem krótkiego natarcia naszego, w teren lasów i jezior w kierunku Sejnów. Liczba jeńców rosyjskich z tych walk pod Krasnopollem i na północny wschód od Krasnopola powiększyła się o 500. Pod Klinkami nad Szkwą wzięto do niewoli jeszcze 220 rosjan.

Naczelné dowództwo wojenne.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 31 marca. Wielka kwatera główna. Urzędowo.

Na zachód od Pont-a-Mausson atakowali francuzi pod Regnierville i na wschód od tej miejscowości, jako też w Bois de Frêtre, ale odparto ich z ciężkimi stratami; tylko w jednym miejscu na zachód od Bois de Prêtre toczą się jeszcze walki.

Lotnicy nieprzyjacielscy obrzucili bombami miejscowości belgijskie Bruegge, Ghisteltes i Courtrais, nie wyrządzając szkody wśród wojska. W Courtrais zabita bomba w pobliżu lazaretu jednego belgijczyka a drugiego ranila.

Naczelné dowództwo wojenne.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEDEN, 30 marca. Na froncie Karpackim, rozwinęły się wczoraj zacięte walki, w okolicy na południe i wschód od Łupkowa. Wielkie siły rosyjskie, przeszły ponownie do ataku. Aż północ w noc trwała walka. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty i wszędzie go odparto. Walczono także zacięcie między przebiegającą Łupkowską i przebiegającą Użocką.

Przy atakach na południe od Dworniku, skonstatorowano pewną dywizję wojsk, ze stojących poprzednie pod Przemysłem sił rosyjskich.

Wiadomości kościelne.

W Wielki Piątek o godzinie 9 rano, odbędzie się w kościele św. Jana, nabożeństwo wojskowe, proboszcz dywizyjny Willmann.

W pierwsze święto o godzinie 9 rano, odbędzie się w kościele św. Jana, nabożeństwo wojskowe, proboszcz dywizyjny Willmann.

W drugie święto o godzinie 9 rano, odbędzie się w kościele św. Jana, nabożeństwo wojskowe, proboszcz dywizyjny Willmann.

W Galicji południowo - wschodniej, nad Dunajcem i w Polsce rosyjskiej, sytuacja nie zmieniona.

WIEDEN, 31 marca. Na froncie w Beskidach wschodnich upłynął dzień spokojnie. W skrawkach przyłączonych na wschodzie, walki trwają dalej. Na wyżynach na północ od Cisny i na północny wschód od Kainicy odparto ponownie kilka rosyjskich szturmów, które nieprzyjaciel powtórzył jeszcze w nocy. Także

rzeźbily się nocne ataki nieprzyjaciela wśród ciężkich strat na północ od przetęczy Uzoockiej. Zabrano dalszych 1,900 żołnierzy do niewoli.

Na wszystkich pozostałych frontach nie wydarzyło się nic ważniejszego. Odbywały się tylko walki artyleryjskie.

Od dnia 1 marca wzięto ogólnie do niewoli 183 oficerów, 39,942 żołnierzy nieprzyjacielskich i zdobyto 68 karabinów maszynowych.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler
feldmarszałek-lejtenant.

Wojna na morzu.

LONDYN, 30 marca. „Times“, który przyjmuje za dobrą monetę kłamstwa Reutersa, że niemiecka łódź podwodna, która torpedowała parowiec „Fallaba“, okrążyła tonących, pisze, że jest to nauką, że naród niemiecki, aby dopiąć celu, nie przebiera w środkach. „Daily Chronicle“ pisze: te rzeczy nie tylko same w sobie okrutne, lecz sprzeciwiają się także tradycjom ludów żeglarskich. Istnieją różnice zdań co do tego, jak długo na-

leży pozostawić czasu okrętom, miały być jednak nie więcej jak 10 minut.

Pod Dardanelem.

KONSTANTYNOPOL, 30 marca. dziesięciodniowym, prawie całkowitym spokoju, znowu podjęła flota nieprzyjacielska na nowo ostrzeliwanie wsi, przynajmniej niektórych fortach Dardaneli, których nie udało się zająć dnia 4 marca angielskiemu korpusowi, przeznaczonemu do wyładowania. Zresztą, prócz wypraw dowodzonych przez pilotów nieprzyjacielskich nie rozwija eskadra sprzymierzonych żadnych działań. Oczekuje ona docznie posiłków.

Położenie w Chinach.

KOPENHAGA, 20 marca. — „Berlingske Tidende“ donosi z Pekinu, że siły wyprawy wojsk chińskich, leżących na ok. 100 mil od Pekinu, wzmocniono o dalsze 100 000 żołnierzy. Wzdłuż torów kolejowych ustawiono artylerię. Jednak nie zdaje się grozić bezpośrednie niebezpieczeństwo, ponieważ dyplomaci chińscy i japońscy otwarcie zdają się do zyskania na czasie.

Świeże nasiona
WARZYWKWIATÓW
Już nadeszły z zagranicy do składni L. Jasickiego w Łodzi i w Łodzi, ul. Andrzeja 10.

Znakomite Tytonie w różnych gatunkach papierosy, cygara i machorkę sprzedaje hurtowo i detalicznie
S. Nowiński, Piotrkowska 145,
sklep w podwórzu (prawa oficyna ostatnie wejście). Uwaga
tani tytuń od 12 i pół k. papierosy od 30 kop. 100 sztuk

Po skończeniu serji wykładów o Mickiewiczu, rozpoczynam w sobotę, dn. 3 kwietnia cykl wykładów o twórczości **Słowackiego**. Zapisy przyjmuje **Edyta Gantzówna** w mieszk. p. Ab. **Piotrkowska 116**, od 3—4 po poł. 0

KARPIE
Znane ze swej dobroci, codziennie, poleca mlecznaria dóbr „**Paprotnia i Walewice**“, ulica Przejazd 52,
tel. 27—80.

NAKŁAD NA WYCZERPANIU!
Jak uchronić się od ciąży
D-ra med. K. I. Drekslera p. t.
Opis najnowszych środków od ciąży chroniących z rysunkami. Niezbędna książka dla każdego małżeństwa. Cena 40 kop. Skład główny w księgarni A. Siemnickiego, ul. Piotrkowska 24 i również u Strachana, Dzielnia 16.

ZĘBY SZTUCZNE
dla reklamy wyjątkowo tanio a nawet bezpłatnie nabyć można u dentysty, Piotrkowska 83

KOŃ
rosyjski i silny do sprzedania, Piotrkowska 223.

Prośby
do władz i państwa, Niemcewicza wszelkiego rodzaju redakcyjne biuro „**Kuryer**“, Piotrkowska 30, lewa oficyna kierownik biura są prawny i redaktor.

Skuszerka masażystka
z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogradzie praktykuje 20 lat, przyjmuje masaże, porody, rozwinięcia biustu Andrzej 39, m. 10 od 12—5. Odpowiedzi na listy.

Zwracamy uwagę wszystkim!!
Ze najtaniej nabyć można, makę wszelkie kasza, manna, ryż, sól, cukier, tarynę, tylko Piotrkowska 145. Uwaga: Prawa oficyna 2-gie wejście 2-ie piętro mieszkania 34.

GILZY
„Abadie“ i „Kartusz“, wszystkie gatunki po cenach przystępnych dostać można w fabryce gily Tenenbaum, Południowa 20. 3

Szynki wędzone
wyborowe po najniższej cenie poleca, Handel, I. Wolski, Piotrkowska 3.

Oryginalne drożdże Mleczackie
zawsze świeże hurtowo i detalicznie sprzedaje wyłącznie skład fabryczny u **E-cy Galski**, Spacerowa 40. Skład otwarty od 6—7 wiecz.

Z dniem dzisiejszym otworzyłem **handel win M. ŻUBA** Nowy Rynek 5.

DARMO
ćwierć korca węgla otrzyma kupujący dwa i pół puda drzewa dębowego za pięć marek. **Ul. Piotrkowska 209.**

Ważne dla palących!
Tytonie węgierskie i naturalne tureckie, nabyć można hurtowo i detalicznie w składzie tabacznym **Sz. Setaarza, Miłcza 20**. Każdy kupujący za rb. 3 dostaje 20 proc. 3

Lekarz-Dentysta P. Żytnicka Konstantynowska 9. Przyjmuje: od godz. 9—7.

Kupię węgla 30 korcy
Adresy proszę składać w administracji **N. Kurjera Łódzkiego Zachodnia 37.**

Ogłoszenia drobne:
A.A.A. Meble prawie zupełnie nowe sprzedam bardzo tanio lecz zaraz. **Mikołajewska 95 m. 27, front I piętro. 4266-4**
A.A. Łóżka, materace, szafy, kredens, stół krzesła, otomana, tremo, figury sprzedam bardzo tanio. **Karola 8 m. 10. 4254-4**
A. Zajaka, kolwiek cenę wyprzedam aby zaraz umebliowane z 3 pokoi razem lub częściowo, **Spacerowa 37-5**
A. Meble mało używane sprzedam tanio: kredens, otomana, szafa, stół, krzesła, biurko, bibliotekę, bielizniarkę, łóżka dębowe z materacami, tremo, garderobę, umywalnię, nocne szafki, zegar, gramofon. **Mikołajewska 40 m. 2. 4257-3**
A. poleca apteka **W. Daniłowickiego, Piotrkowska 127. 3891-80**
A. eukaliptusowo-mentolowe pastylki niezastąpione przy kaszlu i chrypce. Dostać można w aptekach i większych składach aptecznych.
A. kawa, czekolada hurtowo, detalicznie. **Dzielnia 40 m. 2. 8**

Bardzo tanio: Ładne strzyżenie włosów i golenie po 10 kop. **chodnia 15.**
D. Do sprzedania kilka tysięcy m. wu agrestu z dużym owocem całe lato rodzaje maliny, a także różne krzewy do obsadzania ogarków i parków. **Włodz. I. Matyjasz Konstantynowiec 10! Łódź.**
G. Gitarę o dwięciu brzośkami z futerałem sprzedam tanio. **Konstantynowska 24 m. 9, przy oficynie, pierwsza ślania, II-gie piętro od 1 do 3 po poł.**
K. Kartofle wyborowe do sprzedania na miejscu. **Ul. Rуска 14**
K. kupuje złoto, srebro, różne zegarki. **Dzielnia 25 m. 22, od 9—10 od 1—3 pp.**
K. oń i wóz do sprzedania. **Władz. 1. mość: Zagajnikowa 27, między 9—12 rano.**
K. wity lombardowe, złoto, srebro kupuje, placę najwyższą. **Brzezińska 10 m. 9, II piętro przy Plac.**
K. oń, wóz i uprząż jest do sprzedania. **Wiadomość: Władz. 1. 160 w sklepie.**
K. mianka mioda potrzebna. **Złota 1. Ulrichs.**
P. potrzebna zaraz dziewczyna do dziecka za życie, ul. Przejazd dowiedzieć się w składzie trumien.
P. panienska z niemieckim, rzeźbami kamii, potrzebna do domowego sklepowego zajęcia. **Oferty składać w niniejszej gazecie pod „Zajęcie“.**
P. poszukuję 1 pokoju z kuchnią ewentualnie 2 pokoi z kuchnią i z ogródkiem, gdzieby się mógł bawić. Za mieszkanie płaci regularnie i w całości. **Oferty w „Ogródek“ składać w administracji „Kurjera“.**
S. zynki wędzone 55 kop. funt. **Dzielnia 160.**
S. szafę używaną w dobrym stanie kupię. **Oferty w administracji „Kurjera“ pod „Z. Z.“**
W. wielki wybór rosyjskich tytoniów hurtowo i detalicznie u **Andrzeja 4.**
Z. zaginął paszport, wydany w Łodzi stratu m. Łodzi, na imię **Jan Saletki.**
Z. zaginął paszport, wydany w Łodzi na imię **Bujny, pow. łódzkiego, na imię Walentego Samula.**
Z. zaginął paszport, wydany w Łodzi na imię **Luboli, pow. tureckiego, na imię Ludwika Trajkowskiego.**
Z. zaginął paszport, wydany w Łodzi na imię **Łazisko, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Ozimowskiej.**
Z. zaginął paszport, wydany w Łodzi na imię **Będków, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Jana Janiszewskiego.**
Z. zaginął paszport, wydany w Łodzi na imię **Rszew, pow. łódzkiego, na imię Heleny Flakalskiej, na imię Heleny Flakalskiej.**
Z. zaginął paszport, wydany w Łodzi na imię **Bruss, pow. łódzkiego, na imię Jana Błaszczyka.**
Z. zgubiłam koleżkę z turkusa, za miątkę po ojcu. Uzołwiy lazeczka zechce oddać do redakcji niniejszego pisma.
Z. zaginęła karta od paszportu, dana z fabryki **Juljusza Dama, na imię Wojciecha Dama, lewskiego.**
Z. zaginęła karta od paszportu, dana z fabryki **Juljusza Dama, na imię Wojciecha Dama, lewskiego.**
Z. zaginęła karta od paszportu, dana z fabryki **Juljusza Dama, na imię Wojciecha Dama, lewskiego.**
Z. zaginęła karta od paszportu, dana z fabryki **Juljusza Dama, na imię Wojciecha Dama, lewskiego.**